7

MINISTERSTWO
INFORMACJI I DOKUMENTACJI

# KOMUNIKAT RADIOWY Z DNIA 5 KWIETNIA 1943r.

/P o p o ł u d n i o w y/

## I.

## Dotyczące Polski.

WATYKAN, po polsku, 2.IV. godz.19.45.

W kwietniu kościoły odprawiać będą modły za powodzenie papieskiego planu, mającego na celu wychowanie młodzieży i dodanie bodźca powołaniu duchownemu. Plan ten obejmuje podtrzymywanie pracy seminariów duchownych, jak również propagowanie myśli o napływie nowych mas młodzieży do tych seminariów. Jak wiadomo, parafje w Polsce znajdują się w szczególnie trudnym położeniu, ponieważ duchowieństwo polskie zostało zdziesiątkowane tak wieloma tragicznemi wypadkami śmierci księży ; seminaria w Polsce albo już nie egzystują albo właśnie mają być zamknięte.

Stan zdrowia Ojca Swiętego uległ widocznej poprawie. Ojciec Swięty przyjął w prywatnych audiencjach kardynała Canali oraz Mgr. Ottaviani.

Nabożeństwo żałobne za duszę kardynała Pellegrinetti odprawiono zostało wczoraj w kościele Swiętego Ignacego w Rzymie.

Dziś o pierwszej rano zmarł ksiądz Benjamin Rydziński. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w poniedziałek w kościele Sw.Antoniego.

Jak donosi Osservatore Romano, w Ameryce zmarł ks.biskup Józef Pinten. Zmarły był pochodzenia polskiego, urodzony w Detroit i należał do najbardziej znanych działaczy polskich w Ameryce.

AMBASADA R.P. W KUJBYSZEWIE, po polsku, 4.IV. godz.18.50.

/Audycja silnie głuszona/. Wiadomości z Generalnego Gubernatorstwa. /M.i. wiadomość o bombie rzuconej na pałac Bruhla/. - Działalność polskiego lotnictwa.

RADIO CHRZESCIJANSKIE, po polsku, 2.IV. godz.20.40.

Bezustanne napady faszystów na s.p. kardynała Hinsley'a - nawet po jego śmierci - zmusiły Watykan do zajęcia zdecydowanego stanowiska w tej sprawie. Podamy kilka przykładów. W dniu 23 lutego, a więc w 25 rocznicę Czerwonej Armii, prasa faszystowska zarzucała kardynałowi, że nawoływał do sojuszu z bolszewizmem ; w dniu 17.III. prasa niemiecka rozpoczęła nową oszczerczą kampanię przeciwko niemu, twierdząc, że nawoływał katolików do modłów za Sowiety. Radio watykanskie wypowiedziało się obecnie, podkreślając, że kardynał Hinsley mówił nie o bolszewiźmie lecz o narodzie rosyjskim. Jako prawdziwy chrześcijanin bolał on nad losem wszystkich narodów, które ujarzmił hitleryzm faszystowski, a w szczególności nad losami narodu polskiego. Zrozumiałe było więc, że kardynał Hinsley przejmował się w równej mierze losem narodu rosyjskiego, na który faszyści hitlerowscy napadli w sposób zdradziecki. Kardynał występował w obronie sprawiedliwości, wypowiedzi więc jego na rzecz narodu rosyjskiego, prowadzącego walkę o słuszną sprawę, miały pełną zgodę Watykanu : broniąc bowiem swej wolności, naród rosyjski broni równocześnie wszystkie miłujące wolność narody. Zrozumiałe jest więc, że kardynał Hinsley nawoływał wiernych do modłów o zwycięstwo narodu rosyjskiego i Armii Czerwonej. Wiedział on dobrze, że naród rosyjski nie ma żadnych agresywnych zamiarów, nie pragnie narzucać innym narodom swego ustroju, a niesie Europie wolność oraz trwały i sprawiedliwy pokój.

Dnia 5.IV. godz.21.40.

Ojciec Swięty skierował do narodu polskiego tajne orędzie, w którym powtórzone zostały tezy znanego już orędzia papieskiego, ogłoszonego z okazji Nowego Roku, a które jednocześnie nawołuje wiernych

w naszym kraju do gorącej modlitwy za jego rychłe wyzwolenie z pod jarzma hitlerowskiego antychrysta. Pełna treść tego orędzia doręczona została prawie wszystkim polskim robotnikom w Niemczech, a znana jest równie dobrze w kraju. Życzenie Ojca Świętego, aby kraj nasz zakończył wreszcie swe cierpnienia i wyrzucił Niemców ze swych granic, jest zrozumiałe, ponieważ nie ma takiego prawa boskiego, któregoby hitlerowcy w naszym kraju nie łamali. Ład boży daje każdemu człowiekowi prawo do pracy, i to do takiej pracy i na takiem polu, jakie mu najbardziej odpowiada. Hitlerowcy prawo to gwałcą zmuszając nas do harówki w Niemczech. Innym przestępstwem hitlerowskim jest zmuszanie katolików do beszczeszczenia niedzieli : w niedzielę robotnik polski musi pracować dla swych oprawców tak jak w dzień powszedni. Nawet na mszę świętą robotnik polski pójść nie może, choć władze niemieckie przyrzekły, iż zwalniać będą robotnika w tym celu raz na tydzień. Ale to przyrzeczenie pozostało jedynie na papierze, jak wiele innych przyrzeczeń opryszków hitlerowskich. Wśród rodaków, wysyłanych przez Niemców na niewolnicze roboty, ogromną większość stanowią robotnicy chrześcijanie oraz głęboko religijni chłopi. Stwierdzić możemy, że wzięli oni sobie do serca słowa Ojca Świętego, dlatego też mnożą się wypadki, że rodacy nasi korzystają z pierwszej sposobności, aby uciec do kraju. W ten sposób pozbawiają antychrysta sił roboczych. Ale są jeszcze inne sposoby na ohydnych szwabów : gazeta niemiecka "Schwarzes Korps" pisze, że zwrócić należy szczególną uwagę na robotników polskich, którzy celują w sabotażu i przeprowadzają go tak sprytnie, że nigdy sprawcy nie można wykryć i że dozorcy podczas pracy mają nawet wrażenie, że Polacy ci pracują intensywnie. Jest to artykuł, pełny uznania dla Polaków, do wodzi bowiem, że wśród wszystkich robotników cudzoziemskich właśnie Polacy są najwybitniejsi w umiejętnym stosowaniu metod sabotażu.

Jak donosi jedna z rozgłośni cudzoziemskich, antychryst Hitler zdecydował się użyć gazów trujących w walce z partyzantami w Jugosławii, których żadnym innym sposobem nie zdołał dotychczas uśmierzyć. Cały nasz naród sprzeciwić się powinien energicznie tym zbrodniczym zamierzeniom. Najlepiej sprzeciwić mu się można, popierając naszych walczących o wolność Polski partyzantów.

Christian Science Monitor podaje wiadomości o podziemnej walce w Grecji. Stwierdza przy tym, że duchowieństwo greckie solidaryzuje się z narodem i że odrzuciło z oburzeniem propozycję prowadzenia kampanji antysemickiej w interesie zaborcy.

STACJA IM.T.KOSCIUSZKI, po polsku 2.IV. godz.19.55.

W chwili, w której więcej niż kiedykolwiek przekonani jesteśmy o konieczności utworzenia zwartego frontu, z zadowoleniem czytamy artykuł w piśmie "Robotnik Socjalistyczny" w numerze z dn.22 marca. Pismo zaznacza, że żadne odezwy zagranicznych mikrofonów, głoszących hasło bierności, nie będą miały posłuchu w naszym kraju. U nas i w innych krajach ciemiężonych przez Niemców, naród dłużej czekać biernie nie może. Robotnicy nasi i chłopi z każdym dniem wzmagają swą aktywność, a wymienione pismo stwierdza, że aktywność ta wzmoże się jeszcze bardziej z nastąpieniem wiosny, ponieważ w okresie tym oczekiwać należy również ożywienia działań wojennych na froncie wschodnim. Artykuł zresztą wyraża przekonanie, że wzmożona aktywność na tyłach wroga przyśpieszy również pomoc dla kraju ze strony zachodniej. Pogląd ten jest całkowicie słuszny, a pamiętać należy, że gazeta, o której mowa, reprezentuje zwarte masy robotnicze kraju, wypowiada więc w sposób miarodajny przekonania, panujące wśród naszych robotników. Bierność z naszej strony ułatwiłaby jedynie okupantowi jego zadanie. Dlatego nawoływania do bierności są zgubne a ocalić nas może jedynie walka czynna, walka zbrojna. Apel gazety odbije się bezwątpienia potężnym echem w naszym kraju ; opinię apelu dzielić będą wszyscy patrioci od lewicowców do uczciwych piłsudczyków, a żaden uczciwy Polak, żaden patriota nie pozostanie głuchy na to wezwanie.

Dnia 3.IV. godz.22.

Wzmożony opór naszych robotników przeciw okupantom jest jeszcze jednym dowodem, że są oni najlepszymi synami naszego narodu, że kroczą na jego czele. Na cios odpowiadają ciosem, nie ulękli się zaborców, nigdy nie było wśród nich zamętu i walk wewnętrznych. Nie poraz pierwszy robotnicy nasi dumnie trzymają w rękach sztandar walki z okupantami :

to samo było w kwietniu 1917 roku, kiedy robotnicy Warszawy ogłosili strajk powszechny domagając się polepszenia warunków bytu; Niemcy żądania robotników musieli wówczas przyjąć. Dzisiejsza walka prowadzona jest w warunkach daleko cięższych, tem większa jest odpowiedzialność polskiego robotnika, wskazującego całemu narodowi drogę do wyzwolenia. /Apel do tworzenia komitetów fabrycznych./

Dnia 3.IV. godz.19.55.
W pobliżu stacji Skarżysko Kamienna oddział naszych partyzantów zatrzymał pociąg, wiozący robotników do Niemiec. Zwolnieni w ten sposób rodacy powitali radośnie partyzantów, a część z nich wstąpiła natychmiast do oddziału.
Nikt zagranicą pojęcia nie ma jakie cierpienia przechodzi nasz naród, nie wie, jak wygłodzona i blada jest nasza młodzież. Nikt zagranicą nie wie, że dzieci nasze łapane są na ulicach przez hitlerowców i wywożone masowo na katorgę niemiecką. Dzieci nasze są przyszłością narodu. Gdybyśmy zezwolili na ich deprawację, niszczylibyśmy naszą przyszłość. Jedynym sposobem uratowania naszych dzieci od zagłady to masowy, solidarny opór, to walka zbrojna z okupantem.

Dnia 4.IV. godz.15.
Prof.Lange w Chicago potępia ostro politykę naszych kół emigracyjnych wobec Rosji, określając tę politykę jako "samobójczą" dla interesów Polski. Polityka ta uniemożliwia bowiem współpracę naszą z Czechosłowacją i innemi krajami Europy Środkowej, doprowadzić więc musi Polskę do kompletnej izolacji. Prof. Lange potępia w szczególności działalność Matuszewskiego i Spółki, a w sprawie granic wschodnich wyraża przekonanie, że mają one znaczenie drugorzędne i że sprawę tę załatwić można na drodze wzajemnego porozumienia z Rosją. Stanowisko prof. Langego pokrywa się całkowicie ze stanowiskiem naszego narodu. Jasne jest dla nas, że każda próba poróżnienie Polski z Rosją jest szkodliwa. Przez 20 zgórą lat rodzima nasza reakcja karmiła nas hasłami obronnego wału przeciw barbarzyńskiej Azji, podniecała jakiemiś komunałami o misji niesienia kultury chrześcijańskiej Wschodowi i tp. Dziś każdy już wie, że pod płaszczykiem tych haseł ukrywała się imperialistyczna polityka różnych panów Becków, która stworzyła przepaść między Polską a jej naturalnymi sojusznikami i doprowadziła ostatecznie naród do stanu w którym się znajduje obecnie. W chwili obecnej widzimy przed nami jedno tylko zadanie, jeden tylko cel - prowadzenie wojny z hitleryzmem. Każdy Polak w kraju zdaje sobie doskonale sprawę, że wojny nigdy wygrać nie moglibyśmy bez ścisłego porozumiania z naszym wschodnim sojusznikiem ; kwestję zaś granic załatwić musimy bezpośrednio z Litwinami, Białorusinami i Ukraińcami. Dlatego z pełnym uznaniem cytujemy wypowiedzi prof. Langego, który zrozumiał, że współpraca i porozumienie jest jedyną podstawą, na której oprzeć musimy naszą politykę.

KAIR, po polsku, 4.IV. godz.18.15.
W Waszyngtonie zakończono pertraktacje w sprawie 45.000 uchodźców polskich z Iraku i Iranu do Meksyku. Na czele komisji amerykańskiej, która podjęła się czynnej pomocy wobec tych udzodźców stoi były gubernator stanu Nowy York Leman. Wszystkie sprawy związane ze sprowadzeniem Polaków do Meksyku kierowane będą przez byłego profesora uniwersytetu warszawskiego Shorly /?/. Po przybyciu do Meksyku Polacy zatrudnieniu być mają w rolnictwie.

KUJBYSZEW, po polsku, 3.IV. godz.21.15.
United Press donosi, że Niemcy z niepokojem obserwują wzmożenie się ruchu partyzanckiego na Litwie. Oprócz chłopów w ruchu tym biorą udział liczni studenci i profesorowie uniwersytetów w Wilnie i Kownie.

II.

## Z najważniejszych spraw światowych.

KUJBYSZEW, po polsku, 3.IV. godz.19.30.
RBI doniosło wczoraj, że na froncie radzieckim odznaczyły się ostatnio oddziały czeskie, walczące w szeregach armii czerwonej pod dowództwem pułkownika Svobody. Jeden z oddziałów powstrzymał atak Niemców niszcząc 19 czołgów i kładąc trupem przeszło 400 hitlerowców. Inny oddział miał zatrzymać natarcie Niemców na pewnym odcinku i z zadania tego wywiązał się znakomicie, broniąc przez całą dobę powierzonej mu pozycji.

Przewodniczący Rady Najwyższej Litewskiej Republiki Rad, Gustaw Palewicius, opublikował artykuł p.t."Litwini w walce za Litwę Radziecką". Przeszło trzy lata temu Litwini stali się obywatelami radzieckimi, ale tylko przez rok mieli możność brania czynnego udziału w twórczej pracy w łonie Związku Radzieckiego. Po najeździe na ich ojczyznę Litwini zebrali się w formacje bojowe będące częścią składową Armii Czerwonej. Po odbyciu niezbędnego wyszkolenia, oddziały to walczą na froncie. Autor artykułu wymienia niezliczoną ilość epizodów, świadczących o bohaterskie poszczególnych żołnierzy i oficerów litewskich a nawet i kobiet. W porównaniu z gigantycznym wysiłkiem wojennym Związku Radzieckiego, wkład Litwy jest oczywiście nader skromny ; tomniemniej w historii narodu litewskiego będzie to nowa wspaniała karta, dowód wierności i poświęcenia za wspólną sprawę ojczyzny radzieckiej.

Godz.22.45.
Corriere Della Sera pisze o dających się we znaki antywojennych nastrojach we Włoszech. Partia faszystowska udzieliła w związku z tym stanem rzeczy wielu swym członkom nagany ; wielu innych pozbawiono członkostwa.

Na froncie wschodnim duży oddział słowacki przeszedł do partyzantów. Dowódca oddziału stwierdził, że zdaniem jego ani Czesi ani Słowacy nie mogą współpracować z Niemcami, gdyż przyszłość tych narodów zależy od utrzymania przyjaznych stosunków z resztą narodów słowiańskich.

Godz. 23.15.
/Audycja głuszona/. Obszerne omówienie konferencji międzynarodowej w sprawie zaopatrzenia powojennego świata w płody rolnicze. W konferencji weźmie udział 38 narodów, celem jej będzie uregulowanie podziału produkcji rolniczej oraz ustalenie cen słusznych zarówno ze stanowiska produkcji jak i z punktu widzenia spożycia.

COLUMBIA, /CBS/, po angielsku, 3.IV. godz.15.45.
Korespondent E.Davis podkreśla zdatność i przewagę amerykańskiego sprzętu wojennego w Północnej Afryce. Egzamin zdały również parowozy amerykańskie przewiezione z Ameryki i funkcjonujące już od wielu miesięcy.

III.

## O g ó l n e.

MOSKWA, po polsku 4.IV. godz.20.15.
Czasem się zdarza, że Niemcy powiedzą i prawdę. F.B. pisze, że Niemcy nigdy nie walczyli o jakieś nieuchwytne ideały, jak cywilizacja lub chrześcijaństwo, a jedynie o konkretne zrealizowanie planów Nowego Ładu, i to w myśl jedynej słusznej polityki terytorialnej. Jeżeli nałogowy kłamczuch raz powie prawdę, to naturalnie demaskuje nią wiele innych swoich kłamstw. To co pisze F.B., demaskuje oczywiście zakłamane twierdzenia propagandy niemieckiej o rzekomej obronie Europy przed bolszewizmem. Oczywiście celem wolny Hitlera jest wprowadzenie w życie właśnie tego ładu, o którym sam Hitler tak naiwnie pisał w "Mein Kampf".

KUJBYSZEW, po polsku, 2.IV. godz.19.30.

Dzisiejszy artykuł wstępny "Prawdy" ukazał się p.t. "Walka wyzwoleńcza na Ukrainie". Barbarzyński najazd faszystów hitlerowskich przerwał proces pokojowego postępu narodu ukraińskiego. Choć naród ten jęczy obecnie pod butem najeźdcy nie złożył broni i nigdy jej nie złoży, póki pozostanie choć jeden Niemiec na ukraińskiej ziemi.

Dnia 4.IV. godz.20.15.

"Prawda", artykuł wstępny p.t."Wyczyny Armii Czerwonej".

KAIR, po polsku, 3.IV. godz.18.15.

Między Włochami a Bułgarią zawarto i podpisano konwencję w sprawie linii demarkacyjnej między obu krajami w Dalmacji.

IV.

Z ostatniej chwili.

---

RABAT, po francusku, 5.IV. godz.13.30.

Znany dziennikarz Bonard mówi o sytuacji w Afryce Północnej : jak można przeszkodzić ptakowi w fruwaniu ? Należy mu przycinać skrzydełka. Otóż właśnie to zrobiono armiom Rommela i Von Arnima.

Amerykańscy korespondenci donoszą z Rosji, że pauza bojowa, trwająca na większości frontu rosyjskiego, skończy się prawdopodobnie lada dzień, ponieważ obie strony gorączkowo się przygotowują do wznowienia działań.

Przez kraje neutralne dochodzi nas wiadomość, że członkowie dawnych gabinetów francuskich, Daladier, Reynaud i Bluhm zostali przewiezieni do Niemiec.

MOSKWA, po angielsku, 5.IV. godz.13.45.

Propaganda niemiecka rozpoczęła obecnie nową kampanię pod hasłem "Sprawiedliwość i równość społeczna". Nikomu się jednak nie wolno przejmować żadną z kampanii propagandystycznych Rzeszy . aparat polityki hitlerowskiej tak jest skonstruowany, że bez najmniejszej trudności popierać może każdą, nawet najbardziej dziwaczną tezę, nawet choćby była ona biegunowo przeciwna dotychczas głoszonym myślom przewodnim hitlerowskiej polityki. Najlepszym przykładem tego rodzaju jest nawrót propagandy niemieckiej w roku 1934 wobec Polski. Wiemy wszyscy, że hitleryzm od samego początku zamierzał zgładzić Polskę, że zniszczenie Polski było podstawowym warunkiem ekspansji Niemiec na wschód i zrealizowania szaleńczych planów autora "Mein Kampf". Prasa niemiecka w roku 1933 nie kryła się bynajmniej ze swojemi intencjami, ale natychmiast po podpisaniu traktatu w roku 1934 zmienił się ton propagandy, która stwierdziła,że Niemcy mają w Polsce "naturalnego sprzymierzeńca". Każdy traktat międzynarodowy respektowany jest przez Hitlera aż do chwili, kiedy mu się staje niewygodny. W roku 1939 traktat z Polską wrzucony został do kosza ponieważ Polska oporna stałaby na drodze do urzeczywistnienia zaborczych planów antysowieckich.

Prasa turecka donosi, że we Włoszech władzę objęli generałowie niemieccy, porzucając nawet dotychczasową politykę pozorowania autonomii włoskiej. Dochodzą również wiadomości, że lotnictwo włoskie podporządkowano zostało oficjalnie marszałkowi Kesselringowi, podczas gdy obronę południowego wybrzeża objął marszałek Rommel, którego zastępcą jest jeden z generałów włoskich.

Prasa światowa gubi się w domysłach co do miejsca desantu alianckiego na Europę. Gazeta Social Demokraten /Szwecja/ liczy na to, że desant odbędzie się w Półn.Europie, podczas gdy komentator wojenny New York Daily Herold major G.F.Elliot uważa wypad aliantów na południ. Europę z baz północno-afrykańskich za bardziej prawdopodobny.